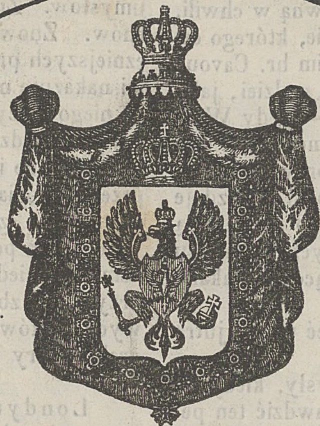
Nr. 285. w Sobotę dnia 4. Grudnia 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości
przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 3. Grudnia. — Dzisiejszy Monitor donosi, że hr. Montalembert zapelował od wyroku nań wydanego, chociaż mu ogłoszono łaskę cesarską uwalniającą go od kary. Trybunały rozstrzygną to pytanie, jakie odrzucenie łaski nastręcza. Monitor ogłasza protestacyą Montalemberta, w której powiada: podałem apelacyą w przepisanym prawem czasie; żadna potęga we Francyi nie ma dotąd prawa zwolnić od kary jeszcze ostatecznie nie ustanowionéj. Należę do tych, którzy wierzą w prawo a odrzucają łaskę.

Londyn, 3. Grudnia. — Z Bombaju odbieramy wiadomości z d. 9. z. m. Handel wzmagał się tam, a szczególniéj powiększyły się dowozy. Pieniędzy dostatek, kurs na Londyn 2 sz. 1 pce.

»Kargaroo« przybił z wiadomościami z Nowego Jorku z d. 20. z. m. Według nich obiegała pogłoska, że mocarstwa zachodnie z Kuby i Portoriko chcą uczynić na pół niepodległe królestwo.

Berlin, 4. Grudnia. — J. kr. w. książe rejent raczył nadać w imieniu króla pułkownikowi v. Seydewitz dowódzcy 1. pułku piechoty krzyż kawalerski kr. domu Hohenzollern, fizykowi powiatowemu, radzcy zdrowia Drowi Rupprechtowi w Langensalza order orła czerwonego 4. kl. i sierzantowi policyjnemu Beutin w Szczecinie medal na wstążce za ocalenie życia; daléj fizyka powiatowego Dra Kebera w Insterburgu zamianować radzcą rejencyjnym i lekarskim przy rejencyi gumbińskiéj.

Berlin, 2. Grudnia. — J. kr. w. książe rejent wrócił z Letzlingen.

W Staatsanzeigerze z d. 4. Grudnia czytamy ogłoszenie, że Jego kr. w. ks. rejent rozporządził na dniu 24. b. m. w imieniu Najj. króla zwołanie sejmu w prowincyi saskiéj na dzień 12. Grudnia r. b. do Merzeburga i zamianował kr. szambelana, pana hrabiego von Zech Burkersrode marszałkiem sejmowym, pana hrabiego Botho Stolberg Wernigerode jego zastępcą i naczelnego prezesa prowincyi saskiéj p. v. Witzlebena komisarzem sejmowym.

Berlin, 3. Grudnia. — J. kr. w. książe rejent słuchał dziś przedpołudniem referatów jenerał majora bar. v. Manteuffla, jen. intendanta v. Hülsena, rzecz. tajnego radzcy Illaira, ministrów v. Massowa, bar. v. Schleinitza i Auerswalda, a następnie przyjmował w obec komendanta jenerała majora v. Alvenslebena zgłaszających się na służbę wojskowych.

— Korespondent berliński pisze do gazety kolońskiéj: Administracya marynarki ma być oddzieloną od dowództwa marynarką wedle nowego planu, na wzór administracyi w armii i dowództwa nad tą armią. Z tego powodu odbywają się w téj mierze między naczelnikami administracyi i dowództwa obrady w Berlinie i tym końcem zjechał też do stolicy admirał Schroeder z Gdańska. Nieznane są nam jeszcze szczegóły téj zamierzonéj organizacyi, ale się domyślają, że admirał Schroeder obejmie administracyą. W przyszłym też roku zapewne powiększonym zostanie etat na marynarkę, celem budowy większych zakładów marynarskich. Szczególniéj obrócą pieczołowitość na budowę nowych okrętów wojennych, tudzież na budowę portów, które mają bronić floty pruskiéj. Nie tylko więc wykonywać będą w przyszłym roku roboty około portu w Jahde, ale jeszcze około portu przy Baltyckiem morzu. Poszukiwania okazały, że Szczecin i Gdańsk nie przedstawiają dogodnego miejsca na port morski, lubo wyznać potrzeba, że zatoka swinemündzka przedstawia bezpieczne miejsce na obronę kupieckich okrętów, które tam z łatwością znajdują obronę pod zasłoną dwóch wielkich warowni zbudowanych przy wjeździe. Toż samo powiedzieć można o porcie gdańskim. Trzecie miejsce przy Jasmundskim Bodden na wyspie Rügen przedstawia dogodniejsze warunki na założenie portu wojennego i tym końcem ma być przekopany przesmyk lądowy między Jasmundskim Bodden a Tromper Wiken.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 30. Listopada. — Najwyższym ukazie, z własnoręcznym J. C. Mości podpisem do senatu rządzącego, wyrażono: »Wielkiemu krajczemu dworu naszego, towarzyszowi ministra oświecenia narodowego i honorowemu opiekunowi petersburgskiéj rady wychowania, radzcy tajnemu Muchanow, najmiłościwiéj rozkazujemy zasiadać w rządzącym senacie, przy zachowaniu dotychczasowych obowiązków.«

— W przeniesieniu zwłok ś. p. Wincentego hr. Krasińskiego, jenerała jazdy, zaszła zmiana, i takowe nie wczoraj jak to poprzednio zapowiedzianem było, ale w godzinie 3éj z południa, przewiezione zostaną z kościoła archikatedralnego ś. Jana, do Opinogóry. Wczoraj zaś w tymże kościele pod celebrą najdostojniejszego JX. Fijałkowskiego, arcybiskupa warsz. metropolity, odbyło się odśpiewanie Wigilii, nabożeństwo żałobne i kondukt. W czasie nabożeństwa, na którem zebrali się liczni jenerałowie i dygnitarze tutejsi, JW. JX. Sieklucki kanonik metropolitalny, miał mowę. w któréj skreślił życie zmarłego. Kur. warsz.

(Kor. Cz.) Krąży tu u nas wieść pewna, że ma być postanowienie cesarskie już gotowe, znoszące dzisiejsze magistraty, a stanowiące municypalność z urzędnikami obieralnymi większością głosów, przy swobodnem głosowaniu; tym sposobem byliby obierani nie tylko prezydenci i burmistrze, lecz wszyscy urzędnicy miejscy. Władza pierwszych urzędników miejskich obranych z pośród i przez obywateli, ma trwać lat trzy. Wiadomość ta, która lotem błyskawicy przebiegła kraj cały, przejąwszy strachem nasze magistraty, uradowała wszystkich obywateli miejskich; bo ten środek byłby jedyny na wykorzenienie zagnieżdżonéj demoralizacyi, i uwolnienie od łupieży kieszeni obywatelskich, a zarazem zaprowadzeniem porządnéj administracyi miast i przywróceniem powagi władz miejskich i dawnych naszych instytucyj municypalnych. Za namiestnikostwa księcia Paskiewicza, zaczęto nadawać urzędy prezydentów i burmistrzów miast naszych wysłużonym oficerom rosyjskim. Ci, biorąc je jako nagrodę swych zasług, część dochodów miejskich do kieszeni swoich zabierać zaczęli, najpewniejsi, że rząd im dał miasto pod zarząd jako beneficyum. Oddani następnie pod sąd za zmarnowanie i zabór funduszów miejskich, jednozgodnie w téj się myśli tłumaczyli. Wówczas książę Paskiewicz musiał wydać polecenie, ażeby więcéj oficerom wysłużonym rosyjskim nie dawano żadnych posad téj natury. Nie potrzeba przecież i oficerów, niektórzy mniéj sumienni prezydenci i burmistrze, lubo nie biorą, bo nie mogą brać z kas miejskich, umieją jednak odzierać biednych mieszczan. Uczciwi zaś w małych miasteczkach, przy niewystarczających lichych pensyach, zaledwie pracują wyżyć. Dziś chociaż rząd zaczynając karcić nadużycia, śledzi tego rodzaju przestępstwa, niemógł oczyścić z podobnych zręcznych a niesumiennych urzędników, władz powiatowych i miejskich. Szanowne zabytki administracyi księcia Paskiewicza jeszcze gęsto się przewijają, lecz spuścili z tonu spokorniéli i ostrożniéj postępują. Królestwo nasze bardzo upadło w porównaniu urzędników administracyjnych jakich mieliśmy przed 1830 rokiem. W rządach gubernialnych, powiatowych i w każdéj gałęzi administracyi, urzędnik uczciwy i sumienny nie często się spotyka. My, obywatele ziemscy mając z niemi liczne i ciągłe stosunki, najlepiéj to znamy, opłacając się przy najmniejszym interesie. My te żebraniny do kieszeni naszéj i kontrybucye samowolne znosiemy jeszcze, dopóki nie są przesadzone, będąc wyrozumiali, na stan nędzny urzędników z małą płacą a obarczonych licznemi rodzinami. Ale kiedy widziemy, że do nich skłania nie potrzeba i nędza, ale chęć łupieży na karty i rozpustę; dusza nasza wzgardy i oburzenia zataić nie może.

Uważając pilnie cały skład administracyi kraju, przekonani jesteśmy, że i mybyśmy zyskali i skarb także, gdyby władza albo dała większe atrybucye rządom gubernialnym albo zwinęła je zupełnie; dzisiaj bowiem nie są niczem więcéj, jak stacyą pocztową pomiędzy naczelnikiem powiatu a komisyami, i to stacyą nie ułatwiającą, ale utrudzającą interesa, wstrzymującą ich bieg, a wyzyskującą kieszeń obywatelską. Zmniejszając tę massę zupełnie niepotrzebnych urzędników; wzmocniwszy atrybucye naczelników powiatowych, przy wyborze na te posady ludzi prawych, zdolnych i sumiennych, rząd byłby w możności powiększenia płacy innym władzom, bez nakładania nowych podatków. Ale to co ku ulepszeniu powiedziećby można, nie dojdzie do uszu rządu; bo nie mamy tu téj swobody druku, aby sam rząd brał ztąd wiadomość o potrzebach i zmianach koniecznych dla dobra kraju. Dziś sterujący władzą, chociażby przy najlepszych chęciach; po omacku tylko i według własnego widzenia rzeczy postępują. Dla tego wiele złego ukrywa się przed ich okiem; dla tego niepotrafili się wtajemniczyć w potrzeby kraju. Nie mamy, nie mówiąc już o swobodzie prasy, nawet tych instytucyi obywatelskich, któreby miało prawo petycyi. Ztąd, obywatele zmuszeni milczeć, a władze po dawnemu rządzą, bo rząd najwyższy nie zna potrzeb kraju i nie widzi przez to powodu zaprowadzenia zmian jakich w administracyi.

Jeden z waszych korespondentów paryskich chciwie widać wypytuje się o nowiny z Warszawy, chcąc koniecznie usłyszeć o wielkich zmianach. Dziwi się pod tym względem milczeniu. Gdy o wszystkiem donosimy lub wy piszecie co u nas się dzieje, doniesliby się i o nich. Milczenie przeto najlepiéj mu wyjaśnia, że niezaszła żadna wielka zmiana.

Książe namiestnik, który z rodziną wybiera się do Petersburga 20. Grudnia r. b. nie wyjeżdża bynajmniéj na zawsze, jak bajkę tu puszczono; lecz na prezydować podobno w sądzie na jenerałów, co fundusze rządowe obracali na swą korzyść w czasie wyprawy krymskiéj. Podczas nieobecności ks. Gorczakowa przewodniczyć w radzie administracyjnéj Królestwa będzie jenerał Paniutyn, jak zwykle w miejsce księcia namiestnika.

Francya.

Paryż, 30. Listop. — Artykuł Konstytucyonela nie zaspokoił umysłów. Dowiadujemy się wprawdzie z niego, że nie istnie włoska liga, i że na takową nie zezwoliłaby Francya, ale zarazem wykrywa on, że urzędowa Francya »włoskiéj narodowości« schlebiać uważa za rzecz stósowną w chwili, w któréj, jak dziś do Norda piszą, ogólny jest plan w robocie, którego cel łacno poznać, jeżeli sobie przypomnimy, że na kongresie paryskim hr. Cavour oświadczył, iż spokój we Włoszech panujący jest wypływem nadziei, jaką pokładają w kongresie; gdyby nadzieje te były zawiedzione — tedy Włochy staną się na nowo ogniskiem sprzysiężeń i nieładu, mogących być wprawdzie przez podwojoną surowość przytłumionemi, ale przy najmniejszym ruchu europejskim grożących ogromnym wybuchem. Nordowi zdaje się być rzeczą jasną, że zamierzają Włochy podburzyć i dla tego rozsiewają najniedorzeczniejsze wieści, które pomimo to dosyć łatwowiernych w Paryżu znajdują. Jakkolwiekbądź, wszelkie te manewry są pouczającemi znakami czasu, zasługującemi na baczność.

— Książe Napoleon udał się dziś do Compiègne, aby mieć udział jutro w radzie ministrów.

(Kor. Cz.) Wtenczas się sili myśl ludzka na błędne wymysły, kiedy się powszechny brak nowin czuć daje. Temi czasy mogliśmy sprawdzić ten pewnik. Krążyło nie mało wieści tak o wewnętrznych wypadkach jak o zachmurzeniu horyzontu politycznego na zewnątrz, a wszystko niezasługiwało na najmniejszą wiarę u więcéj świadomych rzeczy lub ostrożniejszych słuchaczy. Już zapewniono, że cesarz Napoleon III. uległ jakiemuś nieszczęściu w Compiègne, a cesarz dnia tego zdrów i wesół używał przechadzki z gronem zaproszonych. To znowu głoszono zmianę ministrów, a takowa jeżeli nastąpi, to dopiero po należytem rozpatrzeniu się i rozbiorze kwestyi, o których wspominałem w poprzedzających listach, a temi są: Zmiana renty $4\frac{1}{2}$ proc. na 3 proc., przyłączenie robót około upiększenia Paryża do atrybucyi ministerstwa robót publicznych. W końcu rozszerzenie miasta przez wpuszczenie w zakres monopolu miejskiego gmin Puteaux, Surones, lasku bulońskiego, Neuilly i Courbvoie. Ta część tylko przedmieść ma być na ten raz złączona z miastem jako zamieszkała przez ludność bogatą i mniéj pracą zajętą. Jeżeliby niektórzy członkowie wyższéj administracyi nie byli w zgodzie z ogółem rady, mogą w takim razie nastąpić zmiany, ale przewidywać i wskazywać je jako czyn dokonany lub nawet projektowany, jest rzeczą zbyt śmiałą i przedwczesną. Wyobraźnia fabrykantów nowin zuchwaléj jeszcze postępiła co do komplikacyi zewnętrznych. Dla tego, że z tem lub owem mocarstwem stosunki dyplomatyczne naciągnięte, już z następującą wiosną wróżą i głoszą nastąpić mające krwawe walki. Wojna w obecnym stanie Europy jest bardzo trudną i prawie niepodobną. W XIX. wieku tylko interesa zmuszają do chwytania za oręż. A nie masz mocarstwa w Europie, któregoby interesem niebyło trzymać szablę w pochwie. Nie można się dziwić, że bajki krążą; co jest uderzające, to, że bajkom wierzą. Dzienniki wszystkie bez wyjątku dostały uboczne polecenie, ażeby zaniechały wszelkiego sporu w przedmiotach religijnych. Od czasu jak nieszczęsna sprawa Mortary zajmuje uwagę publiczną, nie ośmielałem się pisać o niéj dla tego, że mi się zdaje być szkodliwą interesowi religijnemu. Wszystkie dzienniki nią się zajęły, wszystkie z namiętnością rzecz traktowały. Dosyć kłopotu sprawa sama przez się przysporzyła stolicy apostolskiéj, aby dodać jeszcze rozprawę powodów do sporu. Mylnem jest jednak mniemanie jakoby wszystkie mocarstwa chrześciańskie drogą dyplomatyczną robiły przedstawienia Stolicy apostolskiéj. Są mocarstwa, które w milczeniu czekają rozwiązania kwestyi niezgrabną gorliwością niepotrzebnie wywołanéj. A ponieważ ograniczyłem się dotąd na ciągłych przeczeniach, zakończę ten szereg zbiciem jeszcze jednéj wieści, jakoby wojska francuskie miały w skutek przedstawień Stolicy apostolskiéj Rzym opuścić i zająć obronne stanowisko w Civitavecchia. Ani ojciec św. nie żądał tego, ani rząd francuski nie myślał o wycofaniu korpusu. Może być, że Civitavecchia kiedyś stanie się punktem militarnéj obserwacyi tak jak była za L. Filipa Ankona, ale dotąd mowy o tem nie ma. Univers wystąpił z silnym artykułem przeciw rozporządzeniu księcia ministra w Algierze i koloniach. Spodziewano się, że będzie napomniany, nawet była ważna kwestya na radzie ministrów, ale się ze szlachetną śmiałością ujął sam książe za swoim antagonistą. Tegodniowy środek usuwa niedogodność bez gwałtownych środków. Wzbronić rozpraw religijnych jest to sparaliżować Univera.

Constitutionnel ogłasza teraz listy pod tytułem »Lettres Russes« z Kijowa datowane i podpisywane Grandguillot. Wszystkie korespondencye zagraniczne z daleka w dziennikach paryzkich są podejrzane jako płody czysto paryzkiéj fabrykacyi. Trafiają się jednak wypadki, że czasem są autentyczne, lub przez osoby dobrze świadome miejscowości redagowane. Nie mogę jeszcze sprawdzić, do których z tych dwóch kategoryi należy praca ogłoszona w Constitutionnelu. Listy ruskie ma się rozumieć, że zajmują się rozbiorem kwestyi włościańskiéj, w których autor w dwóch pierwszych listach skreśliwszy obraz rozpraw w łonie komitetu kijowskiego toczących się, którym był obecny rzuca, miasto i w towarzystwie możnego właściciela przebiega kraj. Trzeci list poświęcony jest uwagom i wrażeniom doznanym w karczmie żydowskiéj, gdzie podróżni się zatrzymali. Gospodarz i jego rodzina, goście chwilowi to jest chłopi z rodzinami żywcem i najnaturalniéj są oddani. Część zaś rozumowana, to jest charakterystyka ludu izraelskiego, jego położenie, wpływ potęga tajemna i przyszłość wśród państwa rosyjskiego, bardzo trafnie schwycona. Przedmiot widocznie z punktu krajowego uważany. Pióro francuskie, styl wyborny zachodni, rzecz tylko czysto rosyjska. Kiedy się autor kładąc na słomie uskarża na zachód i alkoholiczne wyziewy, zdawało mi się, że czuję zapach kotłówki, i widzę zrenatera z kwaterką wódki.

Casarstwo bawią jeszcze w Compiègne, spodziewani są dopiero w końcu miesiąca i to nie w Paryżu ale zabawią jakiś czas w St. Cloud, gdyż w pałacu tuilleryjskim nieskończono jeszcze restauracyj przedsięwziętych. Nie dawno całe grono zaproszonych towarzyszyło cesarstwu do zamku starożytnego Pierrefonds. Starożytne kominy czekały na towarzystwo ze starożytnym ogniem, który w téj porze roku bardzo jest pożądany. Wszelka etykieta była w téj przejażdżce zamieszczoną. Dla tego to bawiono się doskonale. W czasie deszczów, które dni temu kilka przestały, trudne było zadanie zabawić gości w rezydencyi monarszéj. Podjął się tego p. Merimée i ze znanym sobie talentem wznowił przed laty ulubioną rozrywkę. Pozamykano wśród dnia okiennice przyniesiono światła i p. Merimée opowiadał o strachach. Rozmyślnie nie dodałem, że prawił bajki o strachach, bo to przypomina nam trochę niańki i bony. A jednak duchy i strachy nieprzestają zajmować uwagę wielkiéj liczby umysłów. Znowu dają się słyszeć dziwy o zjawiskach i wywoływaniach duchów. Znowu kręcą się nie stoły nie ołówki ale głowy w kółku najdziwaczniejszych przypuszczeń. Jest jakiś Edmée kabalarz, którego adresu sumienie mi nakazuje nie podawać, bo wiem że i tak ktokolwiek przybędzie z kraju ten do niego bieży, by mu przeszłością dowiódł, że przyszłość dla niego nie zakryta. Widziałem już kilka takich amatorów. Zapewniali mnie, że zgadł wszystko co im się przytrafiło dawniéj, a tem samem wart wiary w to co im przepowiedział. Że jednak wszyscy byli zadowoleni z przyszłości więc albo on trafił na szczęśliwych ludzi albo oni na szarlatana. Cobądź przyszłość dowiedzie, to pewna że pan Edmée za 20 franków i po dniem wprzódy uczynionem zapowiedzeniu, daje audyencyą w naznaczoną godzinę, kto zaś taniéj chce przyszłość zbadać musi czasem czekać od rana do wieczora taki napływ ciekawych. Mówią że pan Edmée ma już wielką fortunę. Mieszka w oryginalnéj architektury pałacyku.

Anglia.

Londyn, 30. Listopada. — Towarzystwo »Scotish Reformation Society« otrzymało odpowiedź od lorda Malmesbury na przedstawienie swoje w sprawie Mortary, że podług jego zdania wdanie się rządu protestanckiego W. Brytanii byłoby zupełnie bezskuteczne, gdy starania usilne państw katolickich nic nie sprawiły lepszego.

(Kor. Cz.) Sir Charles Napier i p. Locke przemawiali wczoraj do swych wyborców w londyńskim okręgu Southwark i otrzymali od nich votum podziękowania i zaufania. Obaj stawali w obronie polityki lorda Palmerstona i wyrazili się w duchu sprzyjającym reformie. Zdaniem ich, co do prawa głosowania, każden pełnoletni człowiek mający stałe mieszkanie, powinien mieć prawo wyborcy.

W Scarborough sir John Johnstone członek parlementu wystąpił przeciw p. Bright i zarzucał mu że ferormy przez niego popierane są tylko ograniczone i wykluczające znaczną część obywateli. Zgromadzenie przyjęło wniosek, aby na przyszłość ten tylko kandydat do izby przez nich był wspierany, który będzie za rozciągnieniem prawa wyborczego i za tajnem głosowaniem.

W Sunderlaud i innych wielu miastach odbyły się w tym tygodniu meetingi, na których jednogłośnie przystąpiono do programatu »Northern reform Union«.

Słychać znów o nowem zwleczeniu zebrania się parlamentu, który dopiero na początku Lutego ma nastąpić. Pogłoska ta może tylko wzbudzić nieukontentowanie pomiędzy przyjaciołmi reform, albowiem w krótkiéj sesyi wynikającéj z tego spóźnienia, niepodobna jest aby ważny ten przedmiot wypracowany został. Przypominają sobie, że sesya z roku 1831—32 na któréj przeszedł ostatni reformbill, zaczęła się 6. Grudnia i już przed Bożem Narodzeniem bil ten odczytany był po raz drugi w izbie niższéj i parlament rozpoczął swe prace 17. Stycznia po przerwie podczas świąt, a ledwo czas wystarczył na przeprowadzenie tego nowego prawa. Tymczasem teraz pierwsze posiedzenie ma dopiero nastąpić w dwa tygodnie po téj ostatniéj dacie.

W poniedziałek odbył się reform meeting robotników na Smithfield, w części Londynu zwanéj Finsbury, zapowiedziany od tygodnia afiszami jako Monstermeeting, w celu naradzenia się i odpowiedzenia na mowę p. Bright w Birmingham. Na zgromadzeniu tem mieli się znajdować członkowie parlamentu w Finsbury pp. Cox i Duncombe, szef polityczny klasy wyrobniczéj p. Ernest Jones i inni. Tymczasem żaden z nich nieprzybył i zgromadzenie nie liczyło więcéj jak 2000 ludzi, zapewne z powodu prawdziwéj londyńskiéj gęstéj mgły i przejmującego zimna dnia tego; kiku mówców występowało i przyjęto parę wniosków przez aklamacye. Między innemi, że »każda reforma wyborcza, która nie jest powszechnem głosowaniem wszystkich pełnoletnich, nie jest godną poparcia wyrobniczéj klasy«. Niejaki p. Bligh zaczepił p. Bright i przytaczał słowa z jego mowy w Birmingham, »że powszechne głosowanie byłoby według niego rzeczą słuszną, ale gdyby należał do rządu sprzeciwiłby się temu«, zarazem zwracał ich uwagę na ograniczania w prawie głosowania które się znajdują w myśli p. Bright. Inny mówca p. Lee napomniał zgromadzonych, aby nieufali projektom Roebucków, Brightów, Broughamów i innych jak się wyraził humbugs, i zakończył tem, że jak przyjdzie upomnieć się o swoje prawo, lud ma Hyde Park, i tak je uzyska jak dokonał swego w sprawie niedzielnego bilu lorda Robert Grosvenor. W innym kraju od podobnego zgromadzenia niedaleko było do aresztowań, deportacyi, barykad i następnéj anarchii lub despotyzmu; w Anglii zawotowali przywowcie podziękowanie prezydującemu i każden spokojnie do domu poszedł, ale przez to klasa wyrobnicza ani obojętną ani nieczynną niebędzie i coraz więcéj się zbliża do udziału w sprawach politycznych krajowych.

Morning Post powiada, że lod Napier odwołany z swéj posady w Nowym Jorku i twierdzi że p. Lyons przeznaczony jest na jego miejsce.

Donoszą z Kandyi, że w Rethimo, Ismael Effendi, kadi miasta wezwany został przez baszę do wytłumaczenia się, dla czego niewypełnia rozkazu sułtana przyjmowania zeznań chrześcian. Kadi odpowiedział, że sułtan niemoże nakazać pogwałcenia prawa, a to zabrania przyjmować świadectwa niewiernych przeciw Muzułmanom, dodając że żaden prawy Turek przeciw temu działać niebędzie. Konsulowie chrześciańscy odwołali się do Moula, czyli najwyższego sędziego, ale ten odpowiedział, że się w to wdawać niemoże, albowiem kadi sobie postąpił podług prawa.

Wczoraj odebrano w Liverpool telegrafem wiadomość z Hong-Kong z daty 13. Października, że podczas ostatniéj tam burzy szesnaście okrętów angielskich rozbiło się w Swatow, a sześć ugrzęzło na temże samem wybrzeżu.

Dzisiejsza Gazette podaje nazwiska osób mianowanych do składu dworu księcia Walii, następcy tronu. Pułkownik Hon. Robert Bruce mianowany jest ochmistrzem, a czterech oficerów koniuszymi dworu czyli szambelanami księcia, między temi major Teesdale który w ostatniéj wojnie znajdował się z jenerałem Williams w Kars. Pałac Marlborough House przygotowuje się obecnie na rezydencyę miejską dla następcy tronu.

Królowa wkrótce opuszcza Windsor i jak zwykle o téj porze zamieszkiwać będzie jakiś czas w Osborne na wyspie Wight.

Austrya.

Wiedeń, 1. Grudnia. — Oester. Ztg. pisze dziś o pogłoskach wojennych, co następuje: Rząd francuski zostaje z naszym rządem w stosunkach przed rokiem lub dwoma laty. Nasz poseł w Paryżu niema przedmiotu cierpnistego do odrabiania w obecnéj chwili. Spór wszczęty przed pół rokiem załatwiono na konferencyi w Paryżu i Konstantynopolu. Kwestya włoska nie daje także powodu do zatargów. Państwa włoskie są niepodległe. Jeżeli Francya upatruje pewne niedogodności, ma prawo dawać radę ale nic więcéj. Jeżeli chcą z jéj rad korzystać, to dobrze, jeżeli zaś niechcą, natenczas Neapol dowiódł, że można pozwolić na odjazd posłów. Piemont postępuje własną drogą i może nią postępować. Często powtarzaliśmy, że nikt więcéj niema do stracenia przez wojnę jak Francya, jak panująca w niéj dynastya. Inne państwa mogą utracić kawał kraju wskutek wojny, ale przegrana kampania może przyprawić dynastyą o utracenie tronu. Stawka zbyt jest wysoką, aby za nią ważyć wygraną urojoną. Bój z Austryą niebyłby jak Presse mniema, ostatnim, ale początkiem wojny punickiéj, któréj końca zapewne niedożyłoby żyjące plemie. Austrya, jak wiedzą dobrze w Paryżu, nie jest Kabylią lub Kochinchiną. Wojskowi francuscy znają naszą armią i mają przed nią respekt. Armia francuska jest wyborną, dowiodła tego w Krymie, ale nasze dzielne wojsko nie ustępuje także żadnemu w świecie. Dowodzą niem zręczni i doświadczeni wojownicy i w razie potrzeby może być tak liczną i do wojny gotową, że wystarczy przeciw koalicyi i odniesie zwycięstwo. W ciężkiéj wojnie atoli nie sama Austrya wystąpiłaby do zapasów, bo przewaga Francyi niemoże się podobać Europie równie jak podzielenie się panowaniem na świecie przez Francyą i Rosyą. Rozważni mężowie we Francyi zapewne dobrze umieją to obliczyć i zapewne w tuileryach się nieprzeliczą. Kto zna rozum zdrowy francuski, kto umie oceniać wysoką inteligencyą panującego we Francyi, ten niedopatrzy w paplaninach dzienników francuskich nic innego, jak spekulacyą ukrytą na kieszenie mniéj ostrożnych.

Rozmaite wiadomości.

— Liczba katolickich gmin kościelnych w państwie holenderskiem, wynosiła na dniu 1. Lipca r. b., 915; rozłożone były następnie: dyecezya Utrecht obejmowała 241 parafii 1. rektora; dyecezya Hearlem 187 parafii; dyecezya Herzogenbusch 221 parafii i 4 rektoraty; Breda 78 parafii i 1 rektorat; Roermund 160 parafii i 22. rektorów. Służbę kościelną pełniło we wszystkich tych gminach 887 proboszczów i deserwantów, 28 rektorów i 731 kapelanów i wikaryuszów, a z tych pobierało płacę od rządu 863 proboszczów i deserwantów, 27 rektorów i 637 kapelanów i wikaryuszów. Kościelna korporacya »Starobiskupiego duchowieństwa« w Holandyi liczy obecnie 25 gmin; 1 w Geldern, 10 w południowéj Holandyi, 10 w Nowéj Holandyi, a 4 w Utrechcie. Do pełnienia służby kościelnéj ustanowiona jest pewna liczba proboszczów, z których 18 pobiera roczną płacę od rządu. Na d. 21. Września r. b., wyświęcał biskup harlemski w Utrechcie, nowego arcybiskupa »Starowiernego duchowieństwa«, pana Loos.

— Franciszek Buvret, wynalazca sposobu, że można rzucić w płomienie pożaru bez uszkodzenia sukien nawet, odbył niedawno w Metz szczęślwie ośmnastą próbę. Przechodził zwolna przez dwa rzędy płonących stosów i suknie jego nieponiosły najmniejszego uszkodzenia. Tak przynajmniéj opowiada dziennik Independant de la Moselle, wychodzący w Metz.

— Revue Afrikane donosi o wykopaliskach w pobliżu Szerszel, a dawniéj stolicy maurytańskiéj Julia Caesarea. Dotąd odkopano posąg Dyany z sarną, popiersie cesarza Makryna· glowę Bachusa i inne ułamki, wszystko z białego marmuru. A że w mieście Julia Caesarea znajdowały się termy wizlkie, trzy przeto spodziewają się liczniejszych jeszcze znalazków.

Wiadomości literackie.

Poznań, 4. Grudnia. — »Przyrody i Przemysłu« rok 3ci wyszedł Nr. 46 i zawiera: O wężach w ogólności, mianowicie zaś o ich chciwości na mleko, z dołączeniem dokładnego opisu dwóch gatunków w W. Ks. Poznańskiem znajdujących się (dokończenie), przez Juliana Zaborowskiego. — Pies stepowy przez A. J. K. — Przegląd ruchu literackiego i naukowego w dziedzinie nauk przyrodniczych. — Krótki rys historyi naturalnéj Kamieńca Podolskiego, skreślił Gustaw Belke (dokończenie). — Rozmaitości. — Bibliografia.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 3. Grudnia 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) nieco poprawiło się w cenach, wypowiedziano 150 węcpli; na Grudzień $42\frac{2}{3}$—$\frac{7}{12}$ pł., na Styczeń Luty $43\frac{1}{4}$—$\frac{1}{6}$ pł., na Luty $43\frac{3}{4}$ pł., na Luty Marzec 44—$43\frac{3}{4}$—$\frac{11}{12}$ pł., $\frac{5}{6}$ pien., na wiosnę $44\frac{3}{4}$ pł., na Maj 46—$\frac{1}{6}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) bez zmiany, wypowiedziano 12,000 kwart; na miejscu (bez beczki) $13\frac{2}{3}$—$14\frac{1}{6}$ (z beczką) na Grudzień $14\frac{1}{4}$—$\frac{7}{24}$—$\frac{1}{3}$ pł., na Styczeń Luty $14\frac{11}{12}$ list., na Marzec $15\frac{1}{6}$ list., na Kwiecień Maj $15\frac{5}{6}$ list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 3. Grudnia.

Pszenica 48—76 tal.

Zyto $46\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień $46\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień Styczeń $45\frac{3}{4}$ tal., na Styczeń Luty $46\frac{1}{8}$—46 tal., na Kwiecień Maj $47\frac{1}{4}$—47 tal., na Maj Czerwiec $47\frac{1}{2}$—$\frac{3}{8}$ tal.

Jęczmień wielki 33—42 tal.

Owies 28—34 tal., na wiosnę 31 tal.

Olej rzepiowy $14\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń $14\frac{7}{12}$ tal., na Styczeń Luty $14\frac{7}{12}$ tal., na Luty Marzec $14\frac{2}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{5}{8}$—$\frac{7}{12}$ tal., na Maj Czerwiec $14\frac{5}{8}$—$\frac{7}{12}$ tal.

Olej lniany 12 tal., na Kwiecień Maj $12\frac{1}{4}$ tal.

Okowita $17\frac{5}{12}$—$\frac{1}{3}$ tal., na Grudzień i Grudz. Styczeń $17\frac{5}{12}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty $17\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec 18 tal., na Kwiecień Maj $18\frac{11}{12}$—19 tal., na Maj Czerwiec $19\frac{5}{12}$ tal., na Czerwiec Lipiec $19\frac{7}{8}$—20 tal.

Szczecin, 3. Grudnia.

Pszenica 56—64 tal., na Grudzień 61 tal.; na wiosnę 65 tal.

Zyto na Grudzień 43 tal., na wiosnę 45 tal., na Czerwiec Lipiec $45\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy 14 tal., na Kwiecień Maj $14\frac{1}{2}$ tal.

Okowita $21\frac{5}{8}$ proc., na Grudzień $21\frac{5}{8}$ proc., na wiosnę $19\frac{3}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania 4. Grudnia.

BAZAR: prob. Kurowski z Kamieńca, Wehle z Pragi, Rożański z Padniewa, Bieliński z Warszawy, Puławski z Polski.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Teichmann z Leszna, Lewy i Weinberg z Berlina, Röder z Kolonii, Feist z Mannheimu.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Skarzyński z Sokołowa, hr. Grabowski z Kretowa, Kiesel z Monasterzysk, v. Kraatz z Choszcza, Amerlan z Świecia, Hirsekorn z Szczecina, Adelberg z Lipska, Lowenz i Prager z Berlina, Schmidt z Hamburga.

HOTEL DU NORD: Stefański z Bocianowa, Landvoigt z Grudziądza, Filleborn z Turwi.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Klug z Mrowina, Jeschke z Pförten, Jauernick z Strzeszek.

POD CZARNYM ORŁEM: Karłowski z Dobieszewa, Dziembowski z Lenartowa, Urbanowska z Turostowa, Karpowski z Szamotuł.

HOTEL PARYZKI: Dymiński z Sobaszczewa, Pasch z Zaniemyśla, Seredyński z Chociszewa

HOTEL BERLINSKI: Wolski z Grodziska, Brauer z Złotnik, Müller z Pawłowa, Wilke z Książa.

HOTEL EICHBORNA: Glass z Kościana, Gerstmann z Kalisza, Plessner z Berlina, Schreiber z Śremu, Katz z Rogoźna.

POD TRZEMA LILIAMI: Wodkiewicz z Rogoźna.

HOTEL KRUGA: Skube z Chrociszewa, Pałacz z Buku.

EICHENER BORN: Wurst z Miłosławia.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Wodzyńska z Drezna, ul. Młyńska 18: Wedel z Piły, w Rynku 51; Bentivegni z Rheinfeld, ul. Lipowe 5.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 3. Grudnia 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	100¼
dito	4½	—	100½
dito z roku 1856. . . .	4½	100⅝	—
dito z roku 1853. . . .	4	—	95½
Obligi długu skarbowego	3½	—	84¼
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj.	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	100¾	—
dito dito	3½	—	82½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	84¼
dito Prus Wschodnich . . .	3½	82⅛	—
dito Pomorskie	3½	—	84¼
dito dito	4½	—	93¼
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	98¾
dito W. X. Pozn. (nowe).	3½	—	—
dito Szląskie	3½	—	84¾
dito Prus Zachodnich . . .	3½	—	82
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92
Louisdory	—	—	109¼
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	87